

<https://www.bbn.gov.pl/pl/wydarzenia/8385,Szef-BBN-europejska-inicjatywa-ws-bezpieczenstwa-bez-udzialu-USA-i-NATO-nie-ma-s.html>

27.04.2024, 12:38

23.01.2019

## Szef BBN: europejska inicjatywa ws. bezpieczeństwa bez udziału USA i NATO nie ma sensu

---

**Polska nieodmiennie uważa, że jakkolwiek inicjatywa europejska w dziedzinie bezpieczeństwa bez udziału USA i NATO nie ma sensu - powiedział w środę szef BBN Paweł Soloch. Wyraził jednocześnie nadzieję, że porozumienie z Akwizgranu będzie wpisywało się w obronę w ramach NATO.**

We wtorek w Akwizgranie kanclerz Niemiec Angela Merkel i prezydent Francji Emmanuel Macron podpisali nowy traktat o współpracy między obu państwami - dokładnie w 56. rocznicę zawarcia przez prezydenta Francji Charlesa de Gaulle'a i kanclerza Republiki Federalnej Niemiec Konrada Adenauera traktatu elizejskiego. Traktat elizejski kończył wielowiekową rywalizację - a czasami wrogość - między Francją a Niemcami i stał się załącznikiem ich działań jako motoru integracji europejskiej.

Zgodnie z traktatem akwizgrańskim, oba państwa pogłębią współpracę w dziedzinie polityki zagranicznej, obrony, bezpieczeństwa zewnętrznego oraz wewnętrznego i rozwoju, a zarazem będą działać na rzecz wzmocnienia zdolności Europy do samodzielnego działania.

Pytany w telewizji wPolsce.pl, czy rozszerzanie współpracy militarnej nie odbędzie się w kontrze do NATO, Soloch podkreślił, że "Polska nieodmiennie prezentuje stanowisko, że jakkolwiek inicjatywa europejska w dziedzinie bezpieczeństwa, bez uwzględnienia, włączenia perspektywy transatlantyckiej, bez udziału USA, bez udziału NATO, nie ma sensu".

"Oczekujemy również po tym porozumieniu i deklaracjach, które przewidują m.in. zwiększenie wydatków na cele obrony (...), że to wszystko będzie wpisywało się we wspólną obronę w ramach Sojuszu Północnoatlantyckiego" - dodał.

Szef BBN wyraził nadzieję, że niemiecko-francuska inicjatywa ma na celu "zwiększenie bezpieczeństwa w ogóle całego świata zachodniego w perspektywie i w kontekście relacji transatlantyckich".

Prowadzący rozmowę zauważył, że Polsce bardzo zależy na "wzorowych relacjach" z Waszyngtonem, tymczasem na linii Unia Europejska - Stany Zjednoczone przez ostatnie lata pojawił się "szereg zgrzytów".

Paweł Soloch przyznał, że "są pewne różnice zdań". Zaznaczył jednocześnie, że "Polska jest tym krajem, który stara się te różnice niwelować i tę wspólnotę euroatlantycką wzmocniać".

Źródło: PAP

[Tweetnij](#)